

TYGODNIK PETERSBURSKI

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

WTOREK,

22 Września.

4 Października.

Cena ROCZNA w Rosyji

z pocztą, a w Stolicy, z

noszeniem do mieszkań, 15

rubli. POŁROCZNA 8 rubli

srebrem.

Wychodzi we **WTORKI**
PIĄTKI. Prenumerata przyj-
muje się pod adresem do Wy-
dawcy Tygodnika w Peters-
burgu, lub do Ekspedycyi
Gazet Petersburskiego Pocz-
tamtu, nadto we wszystkich
Pocztowych urzędach w Ce-
sarstwie i Królestwie.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG,

21 Września.

3 Października.

9 Września, o godzinie 10 rano, N. CESARZ Jmć z JJ. CC. WYSOKOŚCIAMI NASTĘPCĄ CESARZEWICZEM i W. X. MIKOŁAJEM MIKOŁAJEWICZEM, raczył być, na placu Łazienkowskiego pałacu, na cerkiewnej paradzie od Łubieńskiego pułku Huzarów, poczem N. PAN słuchał Liturgii św. w kaplicy Łazienkowskiej.

O wpół do 11, N. CESARZ Jmć z JJ. CC. WYSOKOŚCIAMI był w prawosławnym Katedralnym Soborze, a następnie raczył oglądać Warszawską Alexandrowską cytadellę, i ze szczególnym zadowoleniem znaleźć, że wszystkie roboty budującego się nowego fortu «Władimir» dokonywają się z nader pięknym obrobieniem i zupełnie zaspokajającą pod wszystkimi względami dokładnością, oraz że dawniej wzniesione warownie i budowy forteczne, utrzymują się w doskonałym porządku.

10 Września, o godzinie 11 rano, N. CESARZ raczył odbyć na Powązkowskim polu przegląd wojsk 2 korpusu piechoty w całkowitym składzie, dywizyonu pułku Żandarmów, szwadronu Warszawskiego dywizyonu Żandarmów, nieregularnej jazdy i dwóch Dońskich bateryj i znalazł je w wyborzym porządku i postawie.

11 Września, o godzinie 10 rano, N. PAN raczył odbyć na Ujazdowskim placu, przegląd 1 i 2 bataljonów Saperów i pozostał zupełnie zadowolonym.

Tegoż dnia, o 3 po południu, CESARZ Jmć, w towarzystwie JJ. CC. WYSOKOŚCI NASTĘPCY CESARZEWICZA i W. X. MIKOŁAJA MIKOŁAJEWICZA, wyjechał z Warszawy koleją żelazną i nocował na stacyi Granicy.

Nazajutrz o 11 rano, N. PAN, z JJ. CC. WYSOKOŚCIAMI,

wyjechał w dalszą podróż, drogą żelazną, i na granicy Pruskiej, w Mysłowicach, był spotkany od J. K. W. Xięcia Adalberta Pruskiego, który towarzyszył N. PANU do granicy austriackiej.

Po przybyciu do Prerau, J. C. Mość był spotkany od Cesarza Jmci Austriackiego, i obaj Monarchowie, wraz z JJ. CC. WYSOKOŚCIAMI przybyli do Ołomuńca tegoż, 12 (24) Września, o godzinie 6 po południu.

13 (25) Września N. CESARZ raczył być na paradzie wojsk Austriackich, zebranych pod Ołomuńcem.

(W gazecie Rządowej Królestwa Polskiego z dnia 10 (22) Września czytamy, w uzupełnieniu wiadomości z Warszawy, że wieczorem, 9 (21) tegoż m. N. CESARZ Jmć, z JJ. CC. WYSOKOŚCIAMI raczył być w Wielkim teatrze na balecie «Asmodeusz».)

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Wojskowości, z dnia 6 Września, wykreślony zostaje ze spisów, zmarły, Prezes Audytoryatu polowego czynnej armii, Jenerał-porucznik *Kuris*.

— Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Marynarki, z dnia 4 Września, mianowani: Dowódcy ekwipażów, Kapitanowie 1 rangi: 16-go *Cebrikow 2*, Dowódcą okrętu «Wyborg»; 25-go baron *Rozen*, Dowódcą okrętu «Michał», 27-go *Nordmann 1*, Dowódcą okrętu «Andrej», 18-go *Berens 1*, Dowódcą okrętu «Konstantin», wszyscy czterej z zachowaniem dowództwa tychże ekwipażów; Kapitanowie-lejtnanci: 15-go *Wsiwotołzskoj 1*, Dowódcą fregaty parowej «Chrabryj» z zaliczeniem do 16 ekwipażu, 44-go Dowódcą fregaty «Kulewca» *Lesowski*, Dowódcą fregaty «Diana» z zaliczeniem do 1 ekwipażu, 29-go Dowódcą korwety «Pylades» *Budiszczew*, Dowódcą fregaty «Kulewca» z zaliczeniem do 44 ekwipażu, 32-go Dowódcą brygu «Mer-

kuryj» *Jawleński*, Dowódcą korwety «Pylades», Dowódcą skunera «Drotik» *Zagorjański-Kisiel*, Dowódcą brygu «Merkuryj» z zaliczeniem do 32 ekwipażu; Lejtanci: 29-go *Astanbegow*, Dowódcą tendera «Pospiesznyj» Dowódcą tegoż tendera *Andrejew*, Dowódcą skunera «Drotik» z zaliczeniem do 29 ekwipażu;— wykreślony ze spisów, zmarły Dowódcą fregaty parowej «Chrabryj» Kapitan-lejtnant *Szeman*.

— Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Leśnictwa, 24 Sierpnia, Zapaśny leśniczy, Pułkownik *Nimander*, otrzymuje dymisyę z rangą Jenerał-majora, mundurem i pensyą.

Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale służby Cywilnej.

9 (21) Września, (w Warszawie.) Lekarz *Erhardt*, zostaje mianowany Pomocnikiem Prorektora Anatomii Uniwersytetu św. Włodzimierza;— za wysługę lat zostają podniesieni do rang: Radzcy Honorowego, Inspektor i Nauczyciel Szkoły powiatowej Słuckiej, Sekretarz Kollegialny *Celica*; Sekretarza Kollegialnego, Inspektor Szkół Mohylewskich i Nauczyciel tamecznej Szkoły powiatowej, Sekretarz Gubernijalny *Czotowski*;— zostaje uwolniony od służby: Kontroler Gubernijalny Izby Skarbowej Kijowskiej, Radzca Kollegialny *Szpakowicz*; otrzymują uwolnienie od służby: dla słabości zdrowia, Zarządzający Komorą Celną Dobrzyńską, Radzca Honorowy *von Grothus*; na własną prośbę, pełniący obowiązki Radzcy Rządu Gubernijalnego Augustowskiego, Radzca Kollegialny *Stempkowski*, z rangą Radzcy Stanu i mundurem.

Tegoż dnia, (tamże.) Zostający przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, Rzeczywisty, Radzca Stanu *Starikow*, mianowany Urzędnikiem V klasy do szczególnych poleceń przy Departamencie Ministerstwa Udziałów;— za wysługę lat podniesiony zostaje do rangi Radzcy Kollegialnego, Miński Gubernijalny Strapczy spraw kryminalnych, Radzca Dworu *Wierzbicki*;— Członek Komitetu Examinacyjnego, zawiadującego oraz prywatnemi zakładami wychowania w Warszawie, Assesor Kollegialny *Frączkiewicz*, na własną prośbę otrzymuje uwolnienie od służby, z rangą Radzcy Dworu i mundurem.

11 (23) Września, (tamże.) Pełniący obowiązki Dyrektora Gymnazyum w Suwałkach, Radzca Dworu *Czyżeriu*, mianowany Dyrektorem Instytutu Szlacheckiego Warszawskiego; otrzymują uwolnienie od służby na własną prośbę: pełniący obowiązki Sędzi Apellacyjnego, Radzca Kollegialny *Zieliński*, z mundurem i Dyrektor Instytutu Szlacheckiego Warszawskiego, Radzca Dworu *Karwowski*, Sekretarz Nowelskiego Sądu Ziemskiego;— Sekretarz Kollegialny *Izmajłow*, przeniesiony na Sekretarza tamecznej Opieki Szlacheckiej.

— Przez Reskrypt CESARSKI z dnia 3 Września, mianowany kawalerem orderu Św. Anny 1 klasy z koroną Ober-Policmejster miasta Moskwy, Jenerał-major orszaku J. C. *Mości Łużyn*.

— Przez Ukazy CESARSKIE do Rządzącego Senatu, 30 Sierpnia, Radzca Stanu, Szambelan wiąże *Kurakin*, podniesiony zostaje do rangi Rzeczywistego Radzcy Stanu i mianowany

nowany Mistrzem Obrzędów Dworu CESARSKIEGO;— 1 Września, zostający przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Radzca Stanu *Wotkow*, mianowany pełniącym obowiązki Gubernatora Cywilnego Połtawskiego.

— Przez takiż Ukaz do Najświętszego Rządzącego Synodu, z dnia 19 Sierpnia, Biskup Kostromski *Leonidas*, mianowany Biskupem Ekaterynostawskim i Taganrogskim, a Wikary eparchii Moskiewskiej, Biskup Dmitrowski *Filotheus*, mianowany Biskupem Kostromskim i Halickim, na miejsce Najprzewielebniejszego *Innocentego*, który, na własną prośbę, usuwa się dla odpoczynku, z udzieloną mu Najłaskawiej pensyą roczną 1000 rubli.

— N. CESARZ Jmć, dozwołwszy P. Ministrowi Dóbr Państwa wyjechać na niejaki czas do gubernij Białoruskich, dla osobistego obejrzenia przedmiotów tyczących się jego Wydziału, raczył NAJWYŻEJ rozkazać: dla niezatrzymywania biegu spraw podczas niebytności P. Ministra Dóbr Państwa, polecić Towarzyszowi Ministra, Senatorowi, Radzcy Tajnemu *Ganalej*, przesyłanie za jego podpisem odezw w interesach niecierpiących zwłoki, oraz zasiadanie w Komitetach i Radzie Państwa.

— Przy chymicznym rozkładzie w Petersburgu niektórych przedmiotów żywności, odkryto, że w tak nazwanych *piklach*, (używanych zamiast salaty do pieczystego), bywa przymieszany kwas siarczany (*) i miedź, a to dla nadania piklom większej mocy i trwałości, i zachowania koloru. Mieszanka takowa jest szkodliwa dla zdrowia i przeto NAJWYŻEJ rozkazano, iżby wszędzie, gdzie pikle są sprzedawane, poddawać je pod rozbiór chymiczny i jeżeli się w nich okażą zdrowiu szkodliwe substancje, sprzedaż ich zabraniać.

— Dla zapobieżenia *Czumie bydła rogatego* NAJWYŻEJ rozkazano: dokonać próby szczepienia Czumy bydła w kraju Noworosyjskim. (*Dziennik Min. Spraw Wewn.*)

— Dyrekcyja Teatrów CESARSKICH zawiadamia PP. abonentów, że truppa włoskiej opery na przyszły sezon złożona jest jak następuje: *Primadonny soprano*: Pamie de La-grange, Medori, Marray; *Kontralto* panna de Méric; *Pierwsze tenory*: PP. Tamberlick, Calzollari i Noden; *Basso buffo* P. Lablache; *Pierwsze baritony*: PP. Ronconi i de Bassini; *Basso profondo* P. Dido; *Tenor* P. Stigelli; *Bassy i Baritony*: PP. Tagliafico, Polonini i Ceconi; *Druga Donna*, pani Cotti-Tagliafico.

— Podług ogłoszonych urzędowych podań, w ciągu zeszłego miesiąca Lipca po drodze żelaznej Petersbursko-Moskiewskiej przewieziono: *rozmaitych towarów*: do Petersburga 217,077½ pudów, do Moskwy 508,412 p. na różne stacje 92,586½ p. *Zapasów żywności*: do Petersburga 486,686 p., do Moskwy 93,256½ p., na różne stacje 47,097 pud. *Bydła*: do Petersburga 1,862 sztuki, do Moskwy 91, na

(*) Po warszawsku *siarkow*. Przepraszamy, że nie możemy tak pisać, a to dla tej samej przyczyny, dla której nie piszemy *kasza grykowa*.

stacye 171; *powozów*: do Petersburga 25, do Moskwy 42, na stacye 22.

— Umarła tu, w Petersburgu, 16 Września, po krótkiej i gwałtownej chorobie, małżonka P. Ministra Wojny, xężna *Dołgorukow*, z domu hrabianka de Saint-Priest.

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 16 Września pozostawało chorych 67— w ciągu doby zachorow. 2— wyzdr. 3— umarło 0— po 17 Września pozostało chorych 66.

W ciągu doby zachor. 7— wyzdr. 0— umarło 2— po 18 Września pozostało chorych 71.

W ciągu doby zachor. 5— wyzdr. 3— umarło 2— po 19 Września pozostało chorych 71.

W ciągu doby zachor. 12— wyzdr. 4— umarło 2— po 20 Września pozostało chorych 77.

RYGA. W połowie bieżącego Września przywieziono do Rygi egzemplarz maszyny do szycia, wynalezionj i już udoskonalonej przez P. Singer w New-Yorku. Przyrząd ten będzie wystawiony dla Publiczności i wprawiony w działanie pod kierunkiem człowieka, świadomego sposobu jej użycia. Każdy może się przekonać o dokładności i czystości ściegów. Mechanizm jest nadzwyczaj dowcipnie obmyślany i nie może nie wprawić w podziwienie każdego znawcy. Kierować nim można z największą łatwością. Machina robi najdelikatniejsze ściegi na obie strony w tkaniach wszelkiego gatunku, gęstości i grubości, równo, trwale i tak gęsto jak się podoba; na długości cała może ich zrobić od czterech, do dwudziestu pięciu, a to tak szybko, że w jednej minucie uszywa cały arszyn z 800 ściegami. Za pomocą tej maszyny można szyć nietylko wprost, ale i we wszelkich kierunkach, wyszywając nawet wzory i desenie. Dla krawców z professyi, machina może być tylko przydatną w razie potrzeby takiego to wzorzystego szycia.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 13 (25) Września.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej zezwolić raczył na złagodzenie kary Stanisławowi Dotkiewiczowi, w roku 1848 za przestępstwo polityczne zesłanemu do robót ciężkich w Syberyi, przez uwolnienie go od robót rzeczonych, jeżeli obecne jego postępowanie okaże się zupełnie dobrém.

— Dnia 3 (15) Września, o godzinie wpół do dwunastej z rana, odbyło się otwarcie i poświęcenie nowego gmachu Instytutu Szlacheckiego w Warszawie, którego wzniesienie winien jest kraj tutejszy troskliwości i szcudroblivosti N. PANA. JW. JX. Biskup Fijałkowski, Administrator Archidiecezyi Warszawskiej, odbył benedykcyą kaplicy katolickiej Instytutu. Na uroczystości tej znajdowało się Duchowieństwo, znakomitsi Urzędnicy wojskowi i cywilni, Szlachta i Obywatele, jak również Rodzice i Opiekunowie uczniów i wszyscy Zwierzchnicy Szkół, oraz Nauczyciele zakładów naukowych w Warszawie, tutejsi Literaci i Artysci.—Dnia one-

gdajszego JO. Xięże Namiestnik Królestwa, raczył zwiedzić gmach nowy Instytutu, i oglądać takowy we wszystkich szczegółach ze zwykłą troskliwością, i poświęcił na to półtorej godziny. JW. Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego miał honor przedstawić Jego Xiążęcej Mości, Dyrektora Instytutu, Radcę Dworu Czyczerina, oraz Inspektora Instytutu i Budowniczego, Nauczycieli, jak również uczniów tak dawnych jako też i nowoprzyjętych. Do niektórych z uczniów, JO. Xięże Feldmarszałek, raczył łaskawie przemówić. Przy opuszczeniu Instytutu, JO. Xięże Namiestnik, przemawiając z prawdziwie ojcowską dobrocią, życzył Dyrektorowi i młodzieży Instytutowej żyć szczęśliwie w tym gmachu. Te łaskawe wyrazy JO. Xięcia Namiestnika przyjęte były z uczuciem najwyższej wdzięczności. (*Gaz. Warsz.*)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

AUSTRYA. W dniu 19 Września Korona i inne insygnija Królewsko-węgierskie Świętego Stefana zostały przywiezione z Budy do Wiednia z wielką uroczystością przez Arcyxięcia Alberta i liczną deputacyą, złożoną z osób wyższego duchowieństwa i magnatów węgierskich i tymczasowo złożone w kaplicy pałacu Cesarskiego. 20 Września Cesarz oglądał w wielkiej sali obrzędów te szacowne zabytki, poczem odśpiewane zostało «Te Deum» w tejże kaplicy, następnie insygnija do dnia jutrzejszego były zamknięte, dla przewiezienia ich na powrót do Budy. Podczas oglądania insygnijów, N. Cesarz Jmć miał przemowę do obecnych osób, w której z głębokiem uczuciem namienił o wzniesieniu znaczeniu uroczystości dnia tego.

— Gazeta Temeszowska daje szczegółowy opis sposobu, jakim odszukane zostały insygnija Królewskie Węgierskie. Według tej gazety cała zasługa tego odkrycia należy się przenikliwości i niezmiordowanym usiłowaniom jednego człowieka, mianowicie majora Tytusa von Karger, który od roku 1849 miał szczególne zlecenie odszukania tych drogich klejnotów. Zdołał wywiedzieć się z pewnością, że insygnija Królewskie były jeszcze w ręku Kossutha podczas jego pobytu w Starej Orszowie, a razem, że o tymże czasie służba jego zakupowała narzędzia do kopania ziemi. Od tegorocznej wiosny P. Karger ponowił swoje poszukiwania z największą pilnością, badając grunt krok po kroku i we wszystkich kierunkach, kiedy w osamotnioném uroczystku *Allion-Au*, ponad drogą, która niegdyś prowadziła do Wałachii, a od lat piętnastu była już opuszczona, uderzył go widok gaiku, w którym pewne drzewa miały gałęzie obcięte a pnie ponacinane, jakby dla oznaczenia miejsca. Inne ślady jeszcze jako klucz od zegarka misternej roboty, znaleziony na témże miejscu, i t. p. skłoniły Pana Karger do rozpoczęcia tam 6 Września odkopywań, i już 8 tegoż m. zrana, rydel jednego z kopaczy, uderzył o skrzynię żelazną, która wy-

dobyta, okazała się starannie zamkniętą na klucz, a po jej otwarciu dały się widzieć insygnija tak dawno szukane. Skrzynia była zardzewiała zewnątrz i wewnątrz; po podniesieniu wieka ujrzano naprzód Płaszcz świętego Stefana, który się zdawał jakby narzucony w pośpiechu, i był przesiękły wilgocią. Pod płaszczem były, również zwilgotniałe, trzy poduszki, na których insygnija były noszone przed Królami podczas koronacji, potem para pończoch jedwabnych, szarfa, trzewiki i bóciki, zepsute od wilgoci i nakoniec przepaska i kilka wstęg. W kącie, na prawo, był futerał z koroną nietkniętą, bogato ozdobioną drogiemi kamieniami i perłami, obok korony berło, też w całości, miecz bardzo zardzewiały i jabłko Królewskie, nieco poczerniałe. W głębi kufra leżały sztuki pokrowców już przegniłych, rząd koński i dwa zbutwiałe dokumenta. (P. P.)

— Namiestnik Styryi, hrabia Strassoldo, przybył 20 Września z Medyolanu do Wiednia, z kąd niezwłocznie uda się na swe nowe stanowisko, do Gratz.

— Składki na kościół, mający się budować na uwiecznienie pamięci cudownego ocalenia Cesarza Jmci od zamachu na życie J. C. Mości, wynoszą już 1,037,458 florenów, 20 krajcarów.

— J. C. K. Wysokość Arcyksiążę Karol Ludwik, młodszy brat Cesarza, (urodzony w roku 1833), mianowany został na wakującą od niejakiego czasu godność Naczelnego Dowódcy i Gubernatora Cywilnego i Wojennego Galicyi.

Wiedeń, 22 Września. Dziś feldmarszałek Lejtнант, dowódca Dywizyi Xiążę Józef Lobkowitz, z rozkazu Cesarzkiego wyjechał z wielu oficerami do Czakowa dla spotkania N. Cesarza Jmci Rossyjskiego i przeprowadzenia do Ołomuńca.

— 16 b. m. ogłoszony został i wykonany wyrok śmierci sądu wojennego w Gyogyos, na osobie Andrzeja Kelemen, z Kaal, w Węgrzech, przekonanego o ukrywanie broni i ammunicyi, oraz o zakazane posiadanie konia wierzchowego.

— Na pamiątkę ratunku, podanego Cesarzowi przez hrabię O'Donnell, w chwili zamachu na życie J. C. Mości, N. Pan dodał mu do herbu rodzinnego, herb Arcyksięstwa Austriackiego, z cyfrą Cesarza na piersi dwugłowego ukoronowanego orła.

— Donoszą z Janiny (w Albanii), 3 Września, że okręt kupiecki austriacki *Buona Rachele* został pod Salaminą zrabowany przez piratów, którzy uwieźli jako zakładników, a potem wystawili na brzegu morskim, kapitana i ekipaż okrętu. Vice-konsul austriacki uczynił natychmiast kroki dla utrzymania zupełnego zadośćuczynienia. (J. de S.-P.)

PRUSSY. 23 Września, po południu, J. W. Xiężna Jmć Następczyni Saxe-Meiningen powiła Córkę. (P. P.)

HANOWER, 19 Września. Dziś zaczął się w naszej stolicy przegląd naszego kontyngensu federalnego przez Komisarzy, delegowanych od Pruss (Jenerał-porucznika Xięcia Radziwiłła), od Niderlandów i Baden. Zapewniają że Xiążę Radziwiłł jest nader zadowolonym ze stanu kontyngensu. (R. I.)

ANGLIJA.

LONDYN, 21 Września. Times, podług swoich korespondencyj Paryzkich, zawiera dziś treść manifestu Sułtańskiego, który miał być, ale nie był, ogłoszonym w Konstantynopolu, z obawy, jak mówi też korespondencya, iżby nie dostarczył nowego materiału do fermentacji umysłem zfanatyzowanym.

— Piszą z Malty, z dnia 14 Września, do Times: «Admirał Stuart zafraktował w tych dniach okręt dla przewiezienia 300 tonn żywności eskadrze stojącej w Besika. Ten fakt nie pozwala spodziewać się prędkiego wyjścia ztamtąd floty. Nieprzyjemna sprawa zaszła między lordem Paulet, dowódcą okrętu *Bellerophon* i Naczelnym Dowódcą eskadry, lordem Dundas. Lord Paulet, posłany do Tenedos, miał rozkaz niewysiadania na ląd, ale nie usłuchał. Lord był się zaprotestował przeciw temu zakazowi i przesłał skargę do Lordów Admiralitycy; ci napróżno starali się go skłonić iżby takową cofnął. Lord Paulet, oficerowie i ekipaż *Bellerophon*a aresztowani są na tymże okręcie. Cała sprawa jest w tej chwili pod rozpoznaniem Admiralitycy.

— Inny list z Malty, pod tąż datą, zawiera następujące wiadomości:

«Przypadki febry przepuszczającej nieprzestają ukazywać się w obu flottach; pomiędzy anglikami nie było śmiertelnych, ale z eskadry francuzkiej kilku ludzi umarło.

«Admirał francuzki czyni przygotowania do zimowania w Wurla, w zatoce Smyrneńskiej; ze strony dowódcy angielskiego nic jeszcze w tej mierze nie przedsięwzięto.

— Listy z Tenedos, z dnia 8 Września, donoszą, że okręt *Bellerophon*, należący do eskadry angielskiej, stojącej w Besika, wysadził na tę wyspę marynarzy dotkniętych febrą i że dla nich urządzono tymczasowy szpital na jednej z pochyłości góry św. Eliasza, w najzdrowszej stronie wyspy. Klimat tameczny jest bardzo łagodny i przyjazny dla chorych i przychodzących do zdrowia.

— Czytamy w *Morning Post* z dnia 20 Września, że Rada Tajna poleciła Arcybiskupowi Kantorberyjskiemu ułożenie modlitwy z powodu grassującej epidemii Cholery, która ma być odmawiana po wszystkich kościołach.

— Wojna z Birmanami ukończona i w Bombay publiczność zajmuje się wyłącznie wirującymi stołami. Wszakże pokój może nie być trwałym, gdyż oficerom nie dają dotąd urlopów.

— *Morning-Herald* donosi, że Rząd Angielski postanowił wysłać eskadrę do Japonii, którą będą składały statki: *Encounter* od 14, *Leopard* od 12, *Stromboli* od 6 i *Barra-couta* od 6 dział.

Londyn, 23 Września. Duch wojowniczy znowu zaczyna panować w dziennikach angielskich i obecnie Rossya jest przedmiotem ich ataków. «Zaprawdę, (mówi gazeta Belgijska), prassa peryodyczna angielska, dziś powstając na Rossyą, jutro na Turcyą, zdaje się obwiniać świat cały, prócz prawdziwego sprawcy dzisiejszej wikłaniny.»

— Komisya zdrowia, ustanowiona w Londynie, ogłosiła wczora swój pierwszy okolnik o Cholerze, w którym skreśliwszy rys postępów tej epidemii, przepisuje rozmaite środki ostrożności.

(Na dzisiejszej Giełdzie Konsolidy 94½.) (J. de S.-P.)

FRANCYA.

PARYŻ, 22 Września. Gazeta *Dziennik Cesarstwa* (Journal de l'Empire), zawiera nakoniec siódmy i ostatni artykuł w przedmiocie demonetyzacji złota, z którego dowiadujemy się o zdaniu komisji, która Dekretem 14 Grudnia 1850 roku była ustanowiona dla rozpoznania tego przedmiotu. Długi ten wywod kończy się następnie:

«Przychodzi nam więc powiedzieć, wraz z Komisją, że w tej chwili nie ma żadnych powodów wprowadzać w tym względzie jakiegokolwiek modyfikacye. Zdanie to, sądząmy, utrzyma się jeszcze na długo niezmienioném.»

— Piszą z Paryża 19 Września do gazety Augsburskiej: «Francya i Anglija porozumiały się między sobą jak mają działać na wszelki przypadek w zwikłaniach kwestyi Wschodniej. Sułtan będzie musiał ustąpić żądaniom Rossyi w takiem brzmieniu, jak je sformułowała nota Wiedeńska. Co do zajęcia Konstantynopola przez siły zbrojne angielskie i francuzkie, w razie potrzeby pomocy tych sił dla zasłonięcia Sułtana przeciw fanatyzmowi dawnej partii tureckiej, jest to zagadnienie, które w tej właśnie chwili toczy się drogą dyplomatyczną. Kłopoty pieniężne Porty coraz dotkliwszemi się stają. Mówią, że posiłki odebrane były w Stambule z Anglii pod formą pożyczki, ale i te są już wyczerpane.» (J. de S.-P.)

WŁOCHY.

RZYM, 8 Września. Trybunał Konsulty skazał na piętnaście lat kajdan dwóch drukarzy, przekonanych o rozpowszechnianiu tajemne rozmaitych druków.

Bolonja, 13 Września. W Terni i Narni, w Państwie Papieżkiem, rozruchy zasły z powodu drożyzny zboża. Posłane tam zostały wojska dla przywrócenia porządku.

NEAPOL 15 Września. (Przez telegraf.) Okręty i wszelkie przywozy z Danii, Stettinu, Norwegii i Mecklembourgu, poddane tu zostały pod dziesięciodniową kwarantanę z powodu cholery, panującej w pomienionych miejscowościach.

SARDYNIA. Niektóre gazety za daleko poszły mówiąc o wyjeździe Posła Austriackiego hrabi d'Appony z Turynu; na ten raz nie jest to jeszcze zupełnym zerwaniem stosunków z Sardynią, lubo nieporozumienie między dwoma Państwami zawsze dotąd istnieje. Mówią, że Gabinet Sardyński ma ponowić swe przełożenia na korzyść wychodźców z Lombardyi do Sardynii i Piemontu, teraz zwłaszcza, kiedy Rząd Austriacki wydał już wyrok na winnych, sądzonych za powstanie 6 Lutego, wielu z nich złagodził karę, a nie stanowczego nie wyrzekł o sekwestrze majątków osób, które się przeniosły na stałe zamieszkanie do Piemontu i przyjęły tameczne poddaństwo. (P. P.)

Rząd Sardyński zaaresztował mnóstwo wychodźców, którzy, sądząc że spisek świeżo odkryty w Rzymie musi mieć zupełne powodzenie, usiłowali przedrzeć się przez granicę Sardyńską do Państwa Papieżkiego. Zatrzymując ich Rząd nasz prawdziwą wyświadczył im łaskę, ludzie ci bowiem spieszyli tam na śmierć pewną.

— Wielkie manewra w obozie pod Marengo zaczęły się 10 Września z wielką uroczystością. Wielu cudzoziemskich generałów przybyło na te wojenne ewolucye. Król Wiktor-Emmanuel odjechał 14 b. m. do Alexandryi.

— 14 b. m. zatrzymany został w Genui xiążdz Maineri i mieszkanie jego było pilnie przetrząśnięte. (J. de S.-P.)

TURCYA.

Piszą z Konstantynopola do *Times*, z dnia 8 Września, że ma niezwłocznie wyjść firman Sułtański, dopuszczający chrześcian do świadczenia w sądzie nawet przeciw muzułmanom.

— Korrespondeneye ze Stambułu z dnia 12 tegoż m. donoszą, że Naczelnik Wiary, (Szeich ul Islam), nalegany i zagrożony przez partyą Wojny, posłał do Sułtana deputacyą Ulemów, dla oświadczenia mu, iżby wybrał między wojną z Rossyą, a złożeniem z tronu. Jest wszakże nadzieja, że partya Pokoju rozwinie w tém krytycznym położeniu całą swą działalność i zdoła odwrócić obie ostateczności.

— Inne korrespondeneye tejże daty donoszą, że Posłowie czterech wielkich Mocarstw podwoiły swe usiłowania ku doprowadzeniu rzeczy do układu i otrzymaniu złożenia z urzędu Ministra Wojny, Mehemet-Ali-paszy, który w tych dniach, na obiedzie u Lorda Redcliffe, otwarcie oświadczył się za wojną i dał słyszeć gorzkie zażalenia przeciw Anglii.

Trzecia korrespondeneya nakoniec, odebrana przez gazetę Triestką, pisze, że deputacya ulemów, 8 Września, stawiła się u Porty z adresem, mającym 1,000 podpisów, domagającym się wojny z Rossyą. Dywan długo rozpamiętywał ten adres, poparty mnogimi miejscami z Koranu i postanowił wziąć go na uwagę niezwłocznie. Adres złożony został Sułtanowi, który wezwał Ministrów. Lord Redcliffe i P. Lacour, jak skoro się o tém dowiedzieli, stawili się w Dywanie i zażądali pozwolenia wejścia sprzymierzonych flott do Dardanellów. 10 b. m. statek parowy francuzki wyprawiony został z depezsami do Marsylii. Flotty zostaną zawołane do Konstantynopola dla ochrony chrześcian. Też listy w dopisku zawierają: «Wczora, 11, była zebrana Wielka Rada; slychać że Porta odmawia pozwolenia i że Posłowie angielski i francuzki oświadczyli, iż flotty wejdą przebojem do Dardanellów.»

— W korrespondeneyi z Bukarestu, z dnia 6 Września, do gazety Wiedeńskiej *Presse* piszą, że podług doniesień z Galatz, kilku boyarów tam aresztowano za przestępne porozumienia ich z Omer-paszą. (J. de S.-P.)

CHINY.

Poczta Chińska przywiozła wiadomości po 23 Lipca. Następne są ostatnie wiadomości z teatru powstania:

Lejtnant angielski Spratt jeździł znowu do powstańców na statku parowym *Hermes*, którym, po rzece Nankingskiej, Yong-tse-Kiang, doszedł aż do miasta Czin-Kiang-Fu, położonego na przecięciu tej rzeki z wielkim kanałem Cesar skim. Wyprawa, której towarzyszył Tłumacz Konsulatu, P. Meadows, miała za cel jawny wywiedzenie się o położeniu stron wojujących.

Anglicy obejrżeli naprzód siły Cesar skie i znaleźli je w doskonałej nieczynności, nie mogli dostrzedz ani śladu przygotowania do ataku lub obrony. Mandaryn dowodzący temi siłami, przepędzał swój czas na paleniu opium, i ani myślał o niepokojeniu powstańców. PP. Spratt i Meadows posunęli się następnie ku Czin-Kiang-Fu i widzieli się na tym punkcie z Dowódcą powstańców, nazwiskiem Lo. Ten, namieniwszy o dawnej bytności Doktora Taylor w obozie powstańców i wyraziwszy swe podziwienie, że list, pisany przez niego do Rezydentów cudzoziemskich w Szang-Hai, pozostał, bez odpowiedzi, zapewnił, że jeden z korpusów powstańczych udał się ku północy, podług innych wiadomości, drugi korpus skierował się ku południo-zachodowi, w górę rzeki Yong-Tse-Kiang i zdobył Kien-Kiang, wielkie miasto położone nad jeziorem Payang, w prowincyi, gdzie uprawiają najlepszą czarną herbatę. Ta wycieczka ma na celu zebrać mocną kontrybucyą od mieszkańców, którzy uchodzą za bardzo bogatych.

W miarę jak coraz więcej wiadomości przybywa z Schang-Hai o religii, wyznawanej przez powstańców, widoczniejszą staje się rzeczą, że ta nowa wiara, jest rodzajem mieszczaniny dziwacznej kilku chrześcijańskich dogmatów z wyobrażeniami i zabobonami chińskimi, a wszystko to oznaczone mocną dążnością do Mahometyzmu. (J. de S.-P.)

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

AUSTRYA. Depesza telegraficzna z Wiednia, z dnia 25 Września, ogłoszona w Monitorze Pruskim, donosi, że wiliją dnia tego N. Cesarz Wszech Rossyj przybył do Ołomuńca.

PARYŻ, 25 Września. Wczora wieczorem słyhać było, że z Konstantynopola odebrano 15 b. m. wiadomości bardziej przyjaźne pokojowi.

— Cesarz i Cesarzowa przybyli do Lille.

— Na Gieldzie wczorajszej wiadomość o wielkiem zniżeniu się fondów angielskich miała podobnyż wpływ na nasze fondy. 4½ procentowe stanęły na 101 frank 40 centimów 3 procentowe na 75 franków 50 centimów.

LONDYN, 24 Września. Times dzisiejszy pisze, (i odpowiedzialność za tę nowinę pozostaje na samojednej tej gazecie,) że, na przełożenie Dywanu, floty sprzymierzone, angielska i francuzka, zmuszone były posłać, każda po dwa okręty do Konstantynopola, dla ochrony Poselstw angielskiego i francuzkiego w tej stolicy.

(Na Gieldzie dzisiejszej Konsolidy spadły na 92½.)

HISZPANIA. Depesza telegraficzna z Madrytu, z dnia 20 Września, donosi o następującym składzie nowego Gabinetu: Prezes Gabinetu, Minister Spraw Wewnętrznych hrabia San Luis, (Sartorius) — Skarbu, Domenech — Wojny, generał Blaser — Sprawiedliwości, magr. de Gérone, (brat byłego Ministra Sprawiedliwości) — Spraw zagranicznych, P. Calderon de la Barca — Marynarki, hrabia de Molins — Prac publicznych, P. Esteban Collantès.

TURCYA. Monitor Pruski i Indépendance Belge zawierają jednoczasowie następną depeszę telegraficzną: *Konstantynopol, 15 Września*. «Na przełożenia Naczelnika Wiary (Szeich ul Islam), Zgromadzenie Ulemów (nauczycieli religii) cofnęło swój krok we względzie wymaganej abdykacyi Sultana i złożyło przeproszenie. Processya Bajramu odbyła się w należytym porządku. Miasto jest spokojne.» (J. de S.-P.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

P. Robert Lainton, rytownik angielski, wynalazł sposób otrzymywania rysunków fotograficznych wprost na drzewie. Tym sposobem wszelkie sprzęty z drzewa, jako szkatułki, stoliki, biura i t. p. będą mogły być ozdabiane najdelikatniejszymi przerysami z natury i sztuki.

Na wystawę New-Yorską przysłano z Kalifornii odłam kory cedrowej, grubości czternaście cali, jako skazówkę ogromności drzewa, z którego jest wzięty. Redakcyja gazety *Herald*, wychodzącej w Sonora, posyłała umyślnie jednego ze swych współpracowników, dla wymierzenia i opisanja tego olbrzyma królestwa roślinnego.

Cedr ma obwodu u samej ziemi 92 stopy, o cztery stopy nad ziemią 88, a o czternaście, 61 stopę. Coraz cieniejsz się wznosząc, wysokość jego dochodzi 285 stóp. Jest on przytém doskonale prosty i symetryczny, co bardzo rzadko z cedrami się zdarza. Z jaknajskromniejszego obrachowania warstw drzewnych wypada, że drzewo to ma dziś 2520 lat wieku.

Czytamy w gazetach Munichskich, że bawarski naturalista, doktor Augerith, podróżując po Nowej Grenadzie i czyniąc odkopywania w okolicach Panamy, znalazł garnek gliniany, zawierający 364 monety rzymskie brązowe. Wszystkie są z III i IV wieku i noszą wizerunki Cesarzów Maksymiljana, Dioklecjana i Konstantyna I. Gdy dotąd nie odkryto śladów stosunków dawnego Rzymu z Ameryką południową; należy wnosić, że te monety były zakopane przez hiszpańskiego numizmatyka lub archeologa, który mieszkał w dawnej Panamie, w czasie zburzenia tego miasta przez sławnego irlandzkiego pirata Morgana w 1670 roku. W każdym razie rzeczą jest pewną, że pierwszy to raz znalezione rzymskie monety na łądzie Ameryki.

W Paryżu zamierzają urządzić żelazną drogę podziemną, po której przedmioty żywności codziennie od rogatek będą przywożone na rynek, w środku miasta. Wiadomo, że codzień z okolic przybywa do Paryża około 4,000 wozów z żywnością. Z tych dziewięć dziesiątych przechodzą po prawym brzegu Sekwany. Dla tych wozów będzie zbudowana osobna droga; na niej będą się wozy wyładowywały do skrzyń, umyślnie na to sporządzonych i te dopiero będą spuszczone na podziemną kolej. Katakumby, które się rozciągają w różnych kierunkach na wielkiej przestrzeni pod Paryżem, upożytecznione będą w tém przedsięwzięciu, jako składające gotowe już tunele.

Podług ostatniego spisu Członków orderu *Legii Honorowej*, liczba ich jest następująca:

Cesarz i Członkowie Rodziny Cesarskiej	3.
Kawalerów Wielkiego krzyża	57.
Wielkich urzędników	214.
Komandorów	997.
Urzędników czyli oficerów	4,633.
Kawalerów	46,805.
w ogóle	52,709.

Użycie *Gutta-perczy* tak się w ostatnich czasach upowszechniło i potrzebowanie wzmogło, że przy nieprzeźorności rzadkich lub wóldzkich mieszkańców kraju, gdzie rośnie drzewo wydające tę gumę, jest obawa, iżby gatunek tego drzewa całkiem wytępiony nie został. Mieszkańcy bowiem Borneo i Jawy, dla otrzymania w prędszym czasie i większej ilości soku, który, gęstniejąc, stanowi *Gutta-Perczę*, zwykli ścinać całe drzewa, zamiast nacinąć tylko korę. To było powodem jednemu z Rządzców okręgowych posiadłości Niderlandzkich na wyspie Borneo, pozakładać szkółki szacownego drzewa tego, przeznaczone do uchwiania gatunku i do rozmnożenia go na nowo, po wypłenieniu pierwotnych lasów. Myśl ta po wielu miejscowościach kraju znalazła naśladowców.

Tymczasem w Indyach Wschodnich, Doktor *Riddel*, Główny lekarz armii Nizamskiej, odkrył surrogat, doskonale zastępujący *Gutta-Perczę*. Jest to sok, otrzymywany też przez nacinanie z krzewu *Asclepias gigantea* (*). Nie tylko na pozór i w zwyczajnym użyciu gumma tego gatunku *Tojęści*, zastępuje zupełnie *Gutta-Perczę*, ale i w wodzie wrzącej i z czynnikami chemicznymi zachowuje się jednakowo. Nadto pomieniony krzew wydaje wyborne włókno, bardzo korzystnie mogące zastąpić len i konopie. *Tojęść olbrzymia* udaje się na najchudszych gruntach; jeden akr nią zasiany, może wydać ogromną ilość gummy i włókna.

(*) *Asclepias*, u starych naszych botaników *Tojęści*. Mielśmy w naszych prowincjach jeden gatunek tego rodzaju, *Asclepias Vincetoxicum*, ale moda zrobiła zeń nowy rodzaj: *Vincetoxicum*.

Wino szampańskie zagrożone jest niebezpiecznym spożawodnictwem, ze strony produktu, który doskonale je zastępuje, przez niektórych nawet znawców nad nie jest przekładany, a jest nieporównanie zdrowszy i tańszy. Jest to wino, które zaczęto wyrabiać w Londynie i po innych miejscowościach Anglii, z *Rhubarbarum*. Według rozbioru chemicznego największa ilość pierwiastku winnego znajduje się w tej odmianie, którą uprawia ogrodnik Mitchell, i która się nazywa *Rhubarbarum Królewskie Alberta*. (Mitchell's royal Albert Rhubarb.) Nie wiemy dotąd szczegółów tej fabrykacji; czy wino robi się przez fermentowanie korzenia, czy liści lub owocu, ale to już wiemy z wielu gazet, że *szampańskie rubarbarowy* zaspokaja lub nawet zupełnie oszukuje najbieglejszych znawców. Trunek ten tak jest tani, że P. Mitchell, w przeszłym Lipcu i Sierpniu, podejmował się dostarczać beczkę pierwszego gatunku za 2 funty 10 szylingów (16 rubli srebrem), a drugiego, za 2 funty sterlingi.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

I.

Sąd Kryminalny gubernii Warszawskiej.

Stosownie do Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 roku dla Królestwa Polskiego wydanego, Sąd Kryminalny wzywa:

- 1) Alexandra *Gallego*, b. wyznaczonego do oszacowania zabudowań z Dyrekcyi Ubezpieczeń, rodem z Warszawy,
- 2) Xawerego *Plewczyńskiego*, b. ucznia szkoły dramatycznej, syna aptekarza z Warszawy,
- 3) Teodora *Mańkowskiego*, b. kupca i stałego mieszkańca miasta Warszawy,

wszystkich trzech samowolnie, bez pozwolenia Rządu za granicą przebywających, dwóch pierwszych z miejsca teraźniejszego swego pobytu niewiadomych, trzeciego we Francyi przebywać mającego, aby dwaj pierwsi w ciągu roku jednego, a ostatni w przeciągu sześciu miesięcy, od daty umieszczenia po raz trzeci w pismach publicznych niniejszego wezwania, wrócili do Królestwa Polskiego, i czy to osobiście, czy też przez Władzę Policyjną o powrocie swoim Sąd Kryminalny zawiadomili, lub w tymże przeciągu czasu, usprawiedliwienie powodów niepowrócenia dotąd do kraju, na pierwotne Władz tutejszych przez Gazety wezwania, Sądowi Kryminalnemu nadesłali. Ostrzega ich przy tém Sąd Kryminalny, iż w razie nieuległości i nieuczynienia zadość niniejszemu wezwaniu, ściagną na siebie skutki art. 340 Kod. kar. gł. i popr. zagrożone, to jest: skazani zostaną na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne, z obrębu Cesarstwa i Królestwa, wygnanie; w razie zaś samowolnego następnie, po uprawomocnieniu zapaść mającego przeciw nim wyroku, powrotu do Królestwa, zesłani zostaną na osiedlenie w Syberyi.

w Warszawie dnia 17 (29) Września 1852 roku.

Prezes, Radzca Stanu (podpisano) *Strzeszewski*,
za Podpisarza (podpisano) *Witwicki*.

II.

Sąd Kryminalny gubernii Radomskiej w Kielcach.

W zastosowaniu się do Postanowienia CESARSKO-Królewskiego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 roku w Tomie 43 Dziennika Praw Królestwa Polskiego zamieszczonego, wzywa:

- 1) Alexandra *Skarzyńskiego*, syna b. Pułkownika b. wojsk Polskich, ze wsi Lipnik powiatu Olkuskiego,
- 2) Leopolda *Lechowskiego*, b. Kassjera z miasta Wolbroma powiatu Olkuskiego,
- 3) Wacława *Bzowskiego*, syna dzierżawcy dóbr Nieszkowa z powiatu Miechowskiego,
- 4) Teodora v. Teodozjusza *Biechońskiego*, syna b. Kassjera miasta Proszowic z powiatu Miechowskiego,
- 5) Leopolda *Plucińskiego*, b. Aplikanta Dyrekcyi Szcze-gótowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego gubernii Warszawskiej, czasowo w Warszawie, a stale w gminie Stromiec powiecie Radomskim zamieszkałego,
- 6) Wincentego *Zakrzewskiego*, pisarza prywatnego z miasta Żarek powiatu Olkuskiego,

wszystkich samowolnie, bez pozwolenia Rządu za granicę wyszłych, z miejsca teraźniejszego swego pobytu niewiadomych, aby w ciągu roku jednego od daty umieszczenia po raz trzeci w pismach publicznych obecnego wezwania, do Królestwa Polskiego wrócili, i czy to osobiście, czy też przez Władzę Policyjną, o powrocie swoim Sąd Kryminalny zawiadomili, lub w tymże przeciągu czasu, usprawiedliwienie powodów, niepowrócenia dotąd do kraju, na pierwotne Władz tutejszych, przez gazety i dzienniki Gubernijalne, wezwania Sądowi Kryminalnemu nadesłali. — Ostrzega ich przytém iż w razie nieuległości i nieuczynienia zadość temu wezwaniu, ściągają na siebie skutki art. 340. K. Kar. gł. i popr. zagrożone, to jest: skazani zostaną na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnanie, w razie zaś samowolnego następnie do Królestwa powrotu, po dojściu do prawomocności zapaść mającego przeciw nim Wyroku, zesłani zostaną na osiedlenie w Syberyi.

w Kielcach, dnia 10 (22) Października 1852 roku.

Prezes, Radzca Stanu (podpisano) *Karczewski*.

Podpisarz (podpisano) *Cebulski*.

III.

Sąd Kryminalny gubernii Radomskiej w Kielcach.

Stosownie do Postanowienia CESARSKO-Królewskiego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 roku w Tomie 43 Dziennika Praw zamieszczonego, wzywa:

- 1) Karola,
- 2) Oskara i
- 3) Ludwika braci *Hejnrzychow*, synów b. Dzierżawcy wsi Pieca Masłowskiego z Gminy Żarki, Okręgu Lelowskiego,

wszystkich trzech samowolnie bez pozwolenia Rządu za granicę wyszłych i w Prusach przebywać mających, aby w przeciągu sześciu miesięcy od daty umieszczenia po raz trzeci w pismach publicznych niniejszego wezwania, do Królestwa Polskiego wrócili i czy to osobiście, czy też przez Władzę Policyjną o powrocie swoim, Sąd Kryminalny zawiadomili, lub w tymże przeciągu czasu usprawiedliwienie powodów niepowrócenia dotąd do kraju, na pierwotne Władz tutejszych przez Gazetę i Dziennik Urzędowy Gubernijalny Radomski wezwaniu, Sądowi Kryminalnemu nadesłali. — Ostrzega ich przytém że w razie nieuległości i nieuczynienia zadość obecnemu wezwaniu, ściągają na siebie skutki art. 340 K. K. gł. i popr. zagrożone, to jest: skazani zostaną na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnanie; w razie zaś samowolnego następnie

powrotu, po uprawomocnieniu zapaść mającego wyroku, zesłani zostaną na osiedlenie w Syberyi.

w Kielcach dnia 15 (27) Października 1852 roku.

Prezes, Radzca Stanu (podpisano) *Karczewski*.

Za Podpisarza (podpisano) *A. Jabłonowski*.

IV.

Sąd Kryminalny gubernii Lubelskiej.

Stosownie do Postanowienia CESARSKO-Królewskiego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 roku w Tomie 43 Dziennika Praw Królestwa Polskiego zamieszczonego, Sąd Kryminalny wzywa:

- 1) Antoniego *Łopacińskiego*, b. aplikanta przy Assesorze Ekonomicznym z Lublina,
- 2) Władysława *Kraczkiewicza*, syna Kassjera z miasta Szczepieszyna,
- 3) Stanisława *Słowińskiego*, kleryka Zgromadzenia Xięży Kanoników Lateraneńskich z Kraśnika,
- 4) Alexandra *Brzezińskiego*, syna dzierżawcy folwarku Wirkoniec,
- 5) Wolfa *Sugerbauma*, czeladnika szewskiego z Józefowa,
- 6) Konstantego *Gajewskiego*, ze służby lokaja w gminie Abramowie utrzymującego się,
- 7) Aloizego *Kochmana*, v. Hochmana, ucznia szewskiego z miasta Janowa,
- 8) Franciszka *Klugiera*, ucznia tejże samej profesyi także z Janowa,
- 9) Kazimierza *Karpińskiego*, ucznia aptekarskiego z Lublina,
- 10) Alexandra *Kraczkiewicza*, syna b. Kassjera ze Szczepieszyna,
- 11) Adama *Przystańskiego*, cęrułika z Frampola,
- 12) Jankła *Renera v. Racera*, belfera z Józefowa,
- 13) Jana *Rasztenborskiego v. Rasztenkorskiego*, piwowara ze Szczepieszyna,
- 14) Franciszka *Strogulskiego*, z gminy Konty,
- 15) Leopolda *Konkiewicza*, ucznia stolarskiego z Lublina,

wszystkich samowolnie bez pozwolenia Rządu za granicę zbiegłych i z teraźniejszego pobytu niewiadomych, aby w ciągu roku jednego od daty umieszczenia po trzykroć w pismach publicznych niniejszego wezwania wrócili do Królestwa Polskiego i bądź to osobiście, bądź za pośrednictwem Władzy Policyjnej o powrocie swoim do kraju, Sąd Kryminalny tutejszy zawiadomili; równie aby w tymże przeciągu czasu usprawiedliwienie powodów, dla których na pierwotne ich przez Władze tutejsze wezwanie, za pośrednictwem Gazet i Dzienników Gubernijalnych ogłoszone, do kraju nie wrócili, do Sądu Kryminalnego nadesłali.

Przytém Sąd Kryminalny ostrzega ich, iż w razie nieuległości i nieuczynienia zadość niniejszemu wezwaniu, stosownie do art. 340 Kod. Kar. gł. i popr. skazani zostaną na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnanie, a w razie samowolnego następnie, po prawomocności zapaść mającego przeciwko nim wyroku, powrotu do kraju, zesłani zostaną na osiedlenie w Syberyi.

Lublin dnia 6 (18) Listopada 1852 roku.

Prezes, Radzca Stanu (podpisano) *A. Czapliski*.

Podpisarz (podpisano) *Garwoliński*.

(3.)

Позволяется печатать. 21 Сентября 1853 года. Ценсоръ Н. Ахматовъ.

W DRUKARNI WOJENNEJ.